

Od przyszłego roku winda obowiązkowa niemal wszędzie

18 czerwca 2025

Ministerstwo Rozwoju i Technologii przygotowało projekt rozporządzenia narzucający windy w blokach, w których znajdują się już trzy kondygnacje. Zmusi to około 3,5 tys. wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych w Polsce do kosztownych remontów.



PortalSamorzadowy.pl poinformował o projekcie rozporządzenia ministerstwa rozwoju. Wynika z niego, że w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych mających już trzy kondygnacje oraz budynkach zamieszkania zbiorowego – np. hotele – czy w budynkach użyteczności publicznej mających dwie lub więcej kondygnacji, będą musiały być zainstalowane windy. Dotyczy to także już istniejących budynków.

Obecne przepisy nakazują instalację windy w budynkach o co najmniej pięciu kondygnacjach i wyższych, niż 12 metrów. Ma to być wsparcie dla osób niepełnosprawnych.

Państwo kolejny raz zabiera się za „pomoc”, szkodząc ludziom. Taki wymóg instalacje spowodują ogromne koszty dla spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, na które zwyczajnie mogą nie być gotowe.

Należy też zauważyć, że coraz częściej windy instalowane są mimo braku wymagań przez przepisy. Po prostu rynek weryfikuje i coraz mniej osób jest zainteresowanych mieszkaniem bez dostępnej windy, nieważne na jakiej wysokości i którym piętrze, może poza parterem.

Wszyscy oczywiście będziemy musieli pokryć część kosztów, niezależnie od tego, gdzie mieszkamy. Remonty będą mogły być bowiem dofinansowane z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Natomiast środki na budowę wind będą pochodziły funduszy wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych. Możliwe będzie uzyskanie wsparcia ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach Programu Wyrównywania Różnic Między Regionami.

Szacunki wskazują, że obowiązkowy montaż windy dotyczy około 3,5 tys. wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Rozporządzenie ma wejść w życie 20 września przyszłego roku.

Spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe będą miały czas na wprowadzenie zmian do końca 2029 roku.

Autorstwo: DC

Na podstawie: PortalSamorzadowy.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)

Komentarz admina

Koszt budowy windy w bloku waha się od ok. 150 000 do 400 000 zł. Teraz wyobraźcie sobie, że w jednej klatce schodowej jest np. 15 mieszkań. Przy cenie 150 000 zł wypada do zapłaty po 10 000 zł na mieszkanie. O co w tym chodzi? Przypominam o planie Agendy 2030 – dotyczącym drenowania oszczędności obywateli, by zbiednieli do takiego stopnia, żeby musieli zgodzić się na uzależnienie się od państwa. Mieszkań i domów nie będzie można sprzedać, jeśli nie spełnią coraz bardziej wyśrubowanych norm energetycznych i innych, a życie będzie w nich tak kosztowne, że lokatorzy będą zmuszeni przeprowadzić się do mieszkań państwowych lub korporacyjnych na wynajem, spełniających normy, gdzie będzie żyło się taniej, ale bez prawa własności, a zarazem z pełnym monitoringiem (np. kamerkami w każdym pomieszczeniu), elektroniką i pełną kontrolą, z kodami lub biometrią zamiast kluczy, by jak ktoś się postawi rządowi, po blokadzie nie mógł wejść do mieszkania. Zgodnie z hasłem: „Niczego nie będziesz miał i będziesz szczęśliwy”. No i data – do końca 2029 roku – nie jest przypadkowa. Rok 2030 jest kluczowym kamieniem milowym dla planu Agendy 2030.